

LOSY RZĄDU II RP PO WYBUCHU DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

Przed drugą wojną światową w II Rzeczy Pospolitej kwestia obronności i władz wojskowych państwa polskiego zawierała się w dwóch datach z roku 1926 i z roku 1936.

W 1926 r. powołano Komitet Obrony Państwa - w skrócie KOP. W skład komitetu wchodził - prezydent jako przewodniczący, premier jako zastępca, minister spraw zagranicznych, minister spraw wewnętrznych, minister spraw wojskowych, minister skarbu, generalny inspektor sił zbrojnych (najbardziej odpowiedzialny za prowadzenie akt).

W 1936 r. powołano Komitet Obrony Rzeczypospolitej w skrócie KOR. W jego skład wchodził - prezydent, którego zastępcą był generalny inspektor sił zbrojnych (Edward Rydz-Śmigły), ci sami ministrowie co wcześniej, plus minister przemysłu i handlu. Odpowiedzialnym za prace Komitetu był sekretariat przy Sztabie Gł. tzw. SeKOR a kierował nim zastępca szefa sztabu głównego (gen. Tadeusz Malinowski). Właściwie SeKOR był najważniejszy w kwestiach obronności i wojennych.

Władze Polski przygotowywały mobilizację powszechną na 29 sierpnia 1939 r. Ta mobilizacja nie doszła do skutku z powodu nacisków ze strony Francji i Anglii. Rządy tych państw przekonywały rząd RP, że wymieniają noty dyplomatyczne z Berlinem a mobilizacja w Polsce zaogni sytuację i może sprowokować Hitlera do wojny. Trzeba dodać, iż Rząd RP liczył się z wybuchem wojny od pierwszych miesięcy 1939 roku. Już od marca organizowano ćwiczenia mobilizacyjne. Te ćwiczenia wykazały potrzebę sprawniejszego naboru żołnierzy i organizacji zaopatrzenia na wypadek wojny. Pomimo, iż poprawiły one rezultaty ostatecznej mobilizacji 31 sierpnia tego roku, opóźniona o jeden dzień mobilizacja powszechna spowodowała, iż tylko 75% wojska zostało zmobilizowane.

W jaki sposób rząd RP początkowo dowiedział się o napaści niemieckiej na Polskę? Około 4 rano o niemieckich bombardowaniach poinformował premiera Felicjana Sławoj-Składkowskiego oraz ministra spraw wewnętrznych - wojewoda krakowski Józef Tymiński. Następnie premier zawiadomił prezydenta oraz inspektora Rydza-Śmigłego. A mniej więcej w tym samym czasie do pułkownika Leopolda Okulickiego do Sztabu Gł. przyszły meldunki z Gdańska.

Tego samego dnia popołudniu prezydent Mościcki podpisał przygotowane parę tygodni wcześniej przez Radę Ministrów dokumenty dotyczące najwyższych władz wojskowych - w tym mianowania marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego Naczelnym Wodzem Sił Zbrojnych. Tym samym Rydz-Śmigły stał się najważniejszą osobą w państwie polskim. Jeszcze przed godz. szóstą rano 1 września sformowano Sztab Kwatery Głównej Naczelnego Wodza.

Z powodu braku schronów Prezydent Mościcki musiał przenieść się z Zamku Królewskiego w Warszawie do miejscowości Błota, następnie do miejscowości Samokłęski, a następnie do Ołyki.

W dniach 6-7 września Naczelnny Wódz, rząd i prezydent ewakuowali się do Brześcia.

13 września została podjęta decyzja o ewakuacji rządu z Brześcia do Kołomyj. Ambasador Francji w Polsce Leon Noel zasugerował ewakuację rządu RP za granicę. Początkowo Polacy zignorowali takie sugestie ale dzień później po naciskach Francuzów przenieśli rząd bliżej granicy z Rumunią na Bossów i Kutry. W tym czasie prezydent przeniósł się w okolice Śniatynia.

Znamienne jest przy tym, że Francuzi nagabywali Polaków do uchodźstwa kiedy dowództwo sił sprzymierzonych a więc Anglia i Francja 12 września (w Abbeville) zaniechały ofensywy od strony zachodnich Niemiec. Warto dodać, iż przed rozpoczęciem wojny sekretarz niemieckiej ambasady Hans von Herwarth przekazał informacje na temat tajnego protokołu Ribbentrop-Mołotow amerykańskiemu dyplomacie Charles'owi Bohlenie. Jednakże Amerykanie nie poinformowali o tym strony polskiej. Podobnie nie poinformowali nas Anglicy i Francuzi, którzy byli w kontakcie z Amerykanami.

17 września 1939 r. sowieci wkroczyli do Polski. Podobnie jak w przypadku Niemiec była to inwazja bez wypowiedzenia wojny. W tej sytuacji Naczelnny Wódz wydał dyrektywę ogólną o wycofywaniu się Wojska Polskiego na Węgry i do Rumunii.

W nocy z 17 na 18 września Naczelnny Wódz, Rząd II RP i Prezydent przekroczyli most na rzece Czeremosz i przeszli do Rumunii.

W okresie międzywojennym Polska kilka razy podpisała z Rumunią traktat o wzajemnej pomocy militarnej w przypadku agresji z zewnątrz. Pierwszy dot. Rosji sowieckiej a pozostałe jakiegokolwiek agresora. Ostatni traktat z 1931 r. był bezterminowy. Jednakże w momencie wybuchu wojny rząd polski nie poprosił o pomoc Rumunii choć mógł o to poprosić. Przypuszczalnie władze Polski liczyły na to, że pomoc Francji i Anglii wystarczy w szybkim pokonaniu Niemiec.

Po przybyciu do Rumunii władze tego kraju za namową Francuzów i obawiając się Niemców zarządały od rządu RP zrzeczenia się rangi politycznej i administracyjnej. Minister spraw zagranicznych Józef Beck nie zgodził się na to. Wg. wstępnych uzgodnień władze Państwa Polskiego miały pojechać do portu w Konstancy nad morzem Czarnym a stamtąd popłynąć do Francji. Jednakże Rumunii przewieźli prezydenta Mościckiego, polski rząd i polskie władze wojskowe do różnych miejscowości i internowali ich tam.

W tym momencie warto omówić dwie konstytucje II RP a zwłaszcza na czym polegała główna różnica pomiędzy tymi konstytucjami. Konstytucja marcowa została

uchwalona przez Sejm odrodzonej Rzeczypospolitej w 1921 r. Prezydent był wybierany przez Zgromadzenie Narodowe na 7 lat i przed Zgromadzeniem odpowiadał. Nic więcej nie mógł robić. Konstytucja marcowa stawiała na pierwszym miejscu Naród. Kwietniowa Państwo.

Konstytucja kwietniowa napisana z myślą o marsz. J. Piłsudskim mającym objąć funkcję prezydenta dawała pełnię władzy prezydentowi. Nie odpowiadał on przed Zgromadzeniem Narodowym, mianował 1/3 senatu, sprawował władzę nad wojskiem, mianował naczelnego wodza, mógł rozwiązać parlament, powoływał i odwoływał rząd, mógł wydawać dekrety i co najważniejsze w sytuacji wojny miał prawo do mianowania swojego następcy.

Pierwszym prezydentem porzobiorowej Polski został Gabriel Narutowicz. Zaprzysiężony 11 grudnia 1922 r. został zastrzelony przez zamachowca Eligiusza Niewiadomskiego 16 grudnia zaledwie 5 dni po zaprzysiężeniu. Winą za zamach obarczano Stanisława Strońskiego.

Stroński był publicystą w międzywojennej Polsce. Był anti-Piłsudczykiem. Jest autorem powiedzenia 'Cud nad Wisłą' aby odebrać marszałkowi Piłsudskiemu jego zasługi. Wymyślił to powiedzenie na wzór francuskiego 'Cudu na Marną'. W okresie rodzącej się Polski pisał niepochwlebnie o obozie piłsudczykowski i jest obwiniany o doprowadzenie do zamachu na prezydenta Gabriela Narutowicza.

Po zamachu na prezydenta Narutowicza i jego śmierci premierem rządu został Władysław Sikorski. Utworzył rząd bezpartyjny aby uspokoić nastroje w społeczeństwie polskim.

We wrześniu 1939 r. pozostający w Rumunii (internowany) prezydent Mościcki zgodnie z Konstytucją kwietniową wyznaczył swojego następcę. Był nim Bolesław Wieniawa-Długoszowski dotychczasowy ambasador Polski w Rzymie. Jednakże rządowi francuskiemu i Władysławowi Sikorskiemu mającemu poparcie rządu francuskiego ta kandydatura się nie spodobała. W tej sytuacji prezydent Mościcki wyznaczył Władysława Raczkiewicza, który był wcześniej ministrem spraw wewnętrznych, wojewodą pomorskim, a także pełnił funkcję prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Powołanie Raczkiewicza nastąpiło 30 września 1939 r. a sam Mościcki podał się do dymisji. Jednocześnie do dymisji podał się cały rząd Sławoj-Składkowskiego.

Natychmiast po objęciu stanowiska prezydent Raczkiewicz zaczął powoływać nowy rząd. Nie miał łatwo ponieważ musiał negocjować z gen. Władysławem Sikorskim i Stanisławem Strońskim kandydatów na ministrów. Ostatecznie Raczkiewicz powołał na premiera S. Strońskiego a ten zrezygnował ze stanowiska i przekazał je W. Sikorskiemu. Tak więc, 1 październik 1939 r. pod prezesurą Sikorskiego w ambasadzie polskiej w Paryżu został powołany i zaprzysiężony nowy Rząd polski.

Gen. W. Sikorski został szefem rządu 1 października 1939. Jednocześnie została mu powierzona funkcja ministra spraw wojskowych a nieoficjalnie Naczelnego Wodza.

Gen. Władysław Sikorski urodził się 20 maja 1881 r. - zmarł 4 lipca 1943 r. W czasie wojny z Bolszewikami dowodził 5 Armią Frontu Północnego, która przyczyniła się do zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej w 1920 r. Na przełomie 1922 i 1923 r. jako premier kierował rządem RP. Po przewrocie majowym dokonanym przez Józefa Piłsudskiego pozostał bez przydziału od 1928 r. do 1939 r. czyli do rozpoczęcia drugiej wojny światowej. Został premierem Rządu II RP na uchodźstwie 1 października 1939 r.

7 listopada pozostający w Rumunii internowany marszałek Rydz-Śmigły podał się do dymisji. Należy zauważyć, iż marszałek Rydz-Śmigły podał się do dymisji dopiero na prośbę prezydenta Raczkiewicza. W grudniu 1939 r. marszałek uciekł z Rumunii na Węgry. Przebywał tam do października 1941 r. po czym wrócił do Warszawy w celu organizowania podziemnej armii pod dowództwem oficerów sanacyjnych. Przypuszczalnie miał w planach nawiązanie kontaktu z Niemcami i zaproponowanie im wsparcia w wojnie z Rosją sowiecką. W Warszawie mieszkał w kilku miejscach ostatecznie u wdowy po generale Maxymowicz-Raczyńskim. W grudniu tego roku zmarł na zawał serca i pod zmienionym nazwiskiem Adama Zawiszy został pochowany na Powązkach. Jego śmierć pozostaje zagadką. Być może była ona tylko pozorowana. Niektórzy historycy przypuszczają, iż marsz. zmarł w połowie roku w Konstancinie z powodu gruźlicy.

Wybranką serca E. Rydza Śmigłego była Marta Zaleska. Nie wiadomo czy się pobrali. W 1939 r. zmarł mąż Marty Zaleskiej. Rydz-Śmigły i Marta Zaleska (znający się od jakiegoś czasu) pozostali już w trwałym związku. Na dwa dni przed wkroczeniem Sowietów do Polski Marta Zaleska z najbliższą rodziną i dwoma samochodami ciężarowymi wyładowanymi meblami oraz precjozami prywatno-państwowymi przekroczyła granicę z Rumunią. Dotarła do Monte Carlo w Monako gdzie spędziła wojnę i sześć lat po wojnie. W 1951 r. została zamordowana w tajemniczych okolicznościach. Jej poćwiartowane zwłoki znaleziono niedaleko Nicei. Były bez głowy i nie wiadomo czy to na pewno były zwłoki Zaleskiej. Policja sporządziła listę precjozów, które zginęły z jej domu co wskazywało na zabójstwo na tle rabunkowym. Jednakże zniknęły z jej domu również listy i pamiętnik Edwarda Rydza Śmigłego co wskazuje, iż motyw zabójstwa mogły być inne niż na tle rabunkowym.

We Francji pomiędzy zwolennikami Piłsudskiego a jego przeciwnikami, którzy tworzyli Rząd Jedności Narodowej był kontynuowany spór polityczny. Jednakże pod koniec września 1939 r. pomiędzy zwolennikami Rządu Jedności Narodowej a Sanacją ustalono porozumienie co do kompetencji rządu i prezydenta. Była to tzw. 'Umowa Paryska' ale niestety ustna i nigdy nie spisana. Następstwem tego był narastający przez kolejne lata konflikt w dwóch obozach władzy na emigracji.

12 października zjawił się w Paryżu gen. Kazimierz Sosnkowski. Był wyższy rangą od Sikorskiego. Prezydent zaproponował Sosnkowskiemu swoje stanowisko ale Sosnkowski nie chcąc zaostreć stosunków pomiędzy Rządem Jedności Narodowej a

Sanacją odmówił. W tej sytuacji prezydent Raczkiewicz wyznaczył Sosnkowskiego na swego następcę. Niemniej Sikorskiemu nie podobał się ten pomysł. Należy przypomnieć, iż Sikorski zgodnie z dekretem z 1 września pozostawał najważniejszą osobą w administracji państwowej.

Jeszcze jeden wątek związany z emigracyjnym Rządem II RP i księstwem Monaco to budynek ambasady polskiej w Paryżu. Jest to dawna siedziba księżnej Monaco. Budynek został zbudowany w 1774 r. i w XIX w. był m. in. siedzibą ambasadora Austrii. Koncertowali tu m. in. Fryderyk Chopin oraz Franciszek List. W 1936 r. Rząd polski kupił budynek i zainstalował tu ambasadę Polski. To tutaj prezydent Władysław Raczkiewicz zaprzysiężył rząd Stanisława Strońskiego, który przekazał funkcję premiera Władysławowi Sikorskiemu.

22 listopada rząd wraz z prezydentem przenieśli się do miasta Angers na południowy zachód od Paryża. Tu doczekali inwazji Niemiec na Francję.

10 maja 1940 r. Niemcy dokonali inwazji Francji. 14 czerwca 1940 r. Paryż poddał się Niemcom a 22 czerwca marszałek Philippe Petain podpisał umowę kapitulacyjną i stworzył kolaboracyjny rząd Vichy. We Francji u boku Francuzów walczyła armia polska w liczbie 80,000 żołnierzy. Zginęło lub zostało rannych około 6,000, do niewoli niemieckiej dostało się 16,000 a 13,000 zostało internowanych w Szwajcarii po przekroczeniu granicy. Do Wielkiej Brytanii dotarła mniej więcej 1/3 z całej Armii Polskiej we Francji.

Rząd i prezydent ewakuowali się do Wielkiej Brytanii. Dotarli tam 21/22 czerwca 1940 r. Gen. Sikorski tracił na popularności - chciał redukcji stanowisk w rządzie i umocnienia władzy, zarzucano mu zaniedbanie w kwestii uwolnienia żołnierzy polskich internowanych w Szwajcarii oraz utratę kontroli nad wywiezionym z Francji (a wcześniej z Polski) złotem Banku Polskiego. 17 lipca 1940 r. doszło tzw. 'przesilenia lipcowego'. Tego dnia prezydent Raczkiewicz postanowił zdymisjonować gen. Sikorskiego z roli premiera. Na jego miejsce prezydent powołał Augusta Zaleskiego dotychczasowego ministra Spraw Zagranicznych (który przejął tę funkcję po internowanym w Rumunii Józefie Becku). Jednakże na prośbę (lub w obliczu groźby) kilku oficerów ze środowiska gen. Sikorskiego Zaleski zrezygnował i pozostawił Sikorskiemu stanowisko premiera.

Należy nadmienić, iż do niepopularności gen. Sikorskiego przyczyniały się stworzone przez niego obozy internowania. Do obozów trafiali żołnierze, którzy narazili się niesubordynacją, brakiem dyscypliny itp. Przykładem może być Stefan Dąb-Biernacki dowódca Armii Prusy, który uciekł z pola bitwy. Ale trafiali tam też polityczni wrogowie Sikorskiego a zwłaszcza ludzie powiązani z rządzącą przed wojną Sanacją. Pierwszy obóz powstał we Francji w miejscowości Cerizay. Następnie dla internowanych żołnierzy polskich przywiezionych do Szkocji założono obóz na stadionie Glasgow Rangers. Kolejnymi dwoma były obozy na wyspie Butę zwanej przez Polaków 'Wyspą Węży'. W Szkocji utworzono również kilka kolejnych obozów. Przeszło przez nie około

1500-1700 osób. Wszystkie obozy zostały rozwiązane z chwilą objęcia stanowiska Naczelnego Wodza przez gen. Sosnkowskiego po śmierci gen. Sikorskiego w 1943 r.

Po tragicznej śmierci gen. Sikorskiego w zatoce Gibraltarskiej (4 lipca 1943) prezydent Raczkiewicz wyznaczył na stanowisko Naczelnego Wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego a na stanowisko premiera Stanisława Mikołajczyka. Gen. Sosnkowski, który był przeciwny ujawnianiu się przywódców Armii Krajowej czerwonoarmistom w momencie wkraczania do Polski Armii sowieckiej oraz przeciwny wszczynaniu antyniemieckich powstań w miastach na terenie Polski a w szczególności Powstaniu Warszawskiemu z chwilą wybuchu Powstania Warszawskiego skrytykował aliantów za brak pomocy powstańcom walczącym w stolicy Polski. Zrobił to ogłaszając tzw. Rozkaz Nr 19 co w zasadzie było listem otwartym skierowanym do rządów Anglii i Stanów Zjednoczonych. Sosnkowski za tą krytykę pod naciskiem państw sprzymierzonych został zdymisjonowany przez prezydenta Raczkiewicza 30 września 1944 r. Prezydent zrobił to z żalem. Po dymisji gen. Sosnkowskiego prezydent powołał na stanowisko Naczelnego Wodza gen. Tadeusza Bora Komorowskiego.

Tak dobiegały końca losy Polskiego Rządu II RP na uchodźstwie w czasie II Wojny Światowej.

Tekst i prezentację dla Polish Veterans Association przygotował Krzysztof Łukowski.

20 września 2026 r.